DUCH ŚWIĘTY – UPAJAJĄCY NAPÓJ CHRZEŚCIJAN

Ks. Henryk Witczyk

Ugo Vanni, ***L'ebrezza nello Spirito***. Una proposta di spiritualità paolina. Edizioni ADP, Roma 2000, ss. 238.

Wybitni bibliści nie poprzestają na prowadzeniu badań naukowych, drukowaniu obszernych, specjalistycznych tomów. Od pewnego czasu profesorowie Papieskiego Instytutu Biblijnego zadają sobie także trud popularyzacji swoich, często genialnych odkryć egzegetyczno-teologicznych. Czynią to w serii *Bibbia e Preghiera*, którą publikuje rzymskie wydawnictwo *Apostolato della Preghiera*. Do szerokiego już grona biblistów-popularyzatorów wpisuje sią ostatnio o. prof. Ugo Vanni, wybitny specjalista w zakresie badań nad Księgą Apokalipsy św. Jana. W roku 2000 ukazała się we wspomnianej serii (pod numerem 38) jego książka o znamiennym tytule *L'ebrezza nello Spirito*, trudnym do przełożenia na język polski.

Tym razem autor postanowił pokazać dynamizm działania Ducha Świętego w apostole Pawle i w zakładanych przez niego wspólnotach chrześcijańskich. Kolejne rozdziały książki są precyzyjnie uporządkowane i przejrzyście pokazują – w oparciu o teksty samego Apostoła – niezwykle ważne procesy duchowe, jakie zachodzą w życiu tak Pawła jak i każdego chrześcijanina.

Autor wychodzi od najbardziej podstawowego spostrzeżenia, typowego dla tekstów Pawłowych. Dar Ducha Świętego jest w nich aż dwa razy porównany do napoju, który orzeźwia, dodaje sił (1 Kor 12,13), i rozwesela, wnosząc duchowy dynamizm miłości i radości Bożej (Ef 5,18). Równocześnie przed pojedynczym chrześcijaninem i przed wspólnotą otwiera nowe horyzonty myślenia i wzmaga

entuzjazm działania. Na tym polega owa „ebrezza" – upojenie podobne do uniesienia, w jakim znajduje się człowiek odnoszący życiowy sukces.

Następnie autor książki wyjątkowo dużo miejsca poświęca ukazaniu najważniejszego działania Ducha Świętego w chrześcijaninie. To On sprawia żywą więź chrześcijanina z Jezusem jako PANEM (1 Kor 12,3) i z Bogiem jako Ojcem (Rz 8,15). Trafnie również zauważa, że całe życie chrześcijanina podlega prawu „Ducha życia" (Rz 8,2): Duch objawia mu to, co jest wolą Ojca, przybliżoną ludziom najpierw w Jezusie. Poddając się temu wpływowi Ducha objawiającemu tajemnice życia Bożego chrześcijanin staje się „dzieckiem Bożym", którym kieruje Duch (Rz 8,14). Osiąga w ten sposób pełnię człowieczeństwa, zamierzoną przez Boga Stworzyciela i Ojca.

Dynamizmowi Ducha w chrześcijaninie przeciwstawia się dynamizm „ciała". Tam, gdzie św. Paweł mówi negatywnie o „ciele", ma na myśli egoizm, wyniesiony do rangi systemu lub modelu życia, który w sposób dyktatorski wręcz determinuje wszystkie decyzje i działania człowieka. Skutki działania tego mechanizmu w człowieku to „uczynki ciała" (por. Ga 5,19-21). Tak więc dynamizm „ciała" wprowadza w egzystencję człowieka grzech, który w ujęciu Pawłowym oznacza wielką *wyrwę* w duchowo-cielesnym organizmie człowieka, a tym samym irytuje Boga. Nagromadzenie się takich wyrw prowadzi do całkowitego upadku człowieka, do – jak to trafnie ujmuje U. Vanni – śmierci „antropologicznej". Jest to taki stan człowieka, który przypomina znieruchomiałego trupa. Paweł nazywa ten stan „zagładą" (*apōleia*) por. 1 Kor 1,18; Flp 1,28; 2 Tes 2,3). „Ich losem – zagłada (*apōleia*), ich bogiem – brzuch, a chwała – w tym, czego winni się wstydzić. To ci, których dążenia są przyziemne" (Flp 3,19). „A ci, którzy chcą się bogacić, wpadają w pokusę i w zasadzkę oraz w liczne nierozumne i szkodliwe pożądania. One to pogrążają ludzi w zgubę i zatracenie" (1 Tm 6,9). „Ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, Królestwa Bożego nie odziedziczą" (Ga 5,21).

W zdecydowanej mierze jednak pneumatologia Pawłowa, a co za tym idzie także ta prezentowana w książce *L'ebrezza nello Spirito*, dotyczy działania Ducha w człowieku, który pozwala Mu się prowadzić. Działając od wewnątrz Duch Święty nade wszystko ułatwia człowiekowi „wyzbyć się samego siebie", stać się prawdziwie ubogim, czyli odczuwającym życie jako największy dar od Boga. Kiedy już ten stan chrześcijanin osiągnie, wówczas Duch pozwala mu doznawać prawdziwej wolności, typowej dla chrześcijanina, czyli daje mu żyć miłością ofiarną i bezinteresowną. To ta przestrzeń – sfera wolności, która jest miłością – stanowi uprzywilejowane pole działania Ducha, który jako Miłość Boża „został wlany w nasze serca" (Rz 5,5) i prowadzi człowieka na niewyobrażalne poziomy, pozwala mu naśladować miłość samegoBoga.

Działanie Ducha porywa nie tylko pojedynczego, wyjątkowego chrześcijanina, ale każdego autentycznego! Wspólnota złożona z autentycznych chrześcijan staje się podobna do Oblubienicy, która oddając się Chrystusowi – miłością całkowitą i wyłączną – potrafi kochać jak On.

Autor poświęca wiele miejsca życiu Pawła, które nazywa wręcz „życiem konsekrowanym". Chodzi rzecz jasna o życie, którym we wszystkich momentach kieruje Duch Święty. Nawet jeżeli Apostoł nie znał współczesnych form tego życia, to radykalizm i intensywność jego posługi sprawia, że „winien być uważany za protagonistę i inspiratora życia konsekrowanego".

Wreszcie, działanie Ducha, który wlewa w serce człowieka miłość właściwą Bogu, zmierza do tego, aby chrześcijanin nieustannie uobecniał w swoim życiu Prawdę Chrystusa (por. Ef 4,15). Jedynie takie życie pozwala mu mieć żywy kontakt z Bogiem – z Ojcem. Jest to kontakt, który nosi cechy starotestamentowego „twarzą w twarz" z Bogiem, ale przeżywanego już nie od czasu do czasu w świątyni, ale nieustannie – we wszystkich momentach codziennych zmagań. W ten sposób chrześcijanin sprawuje nowy kult „w Duchu i Prawdzie". Jego finałem będzie spotkanie z Bogiem „twarzą w twarz" w niebie.

Zarysowane przez o. prof. Ugo Vanniego zasadnicze linie pneumatologii Pawłowej pozwalają czytelnikowi lepiej rozeznawać się tak w dramatyzmie jak i w bogactwie „życia Duchowego", które może stać się jego udziałem. Nie tylko apostoł Paweł prowokuje chrześcijan do odważnego przekroczenia progu świata duchowego. Wnikliwa i trafna prezentacja jego nauki – dokonana w książce *L'ebrezza nello Spirito* – przybliża ją, sprawia, że ten wspaniały Napój, jakim jest Duch Święty – w większym stopniu zaczyna upajać. Każda przeczytana i osobiście „przemedytowana" stronica książki to kolejny, nowy, wielki łyk Bożego Napoju.